Sanah, CZĄSTKA

widzę jak zerkasz, takie dziwne to
chyba myli cię wzrok
przecież tutaj tyle innych pań
i miejsce dla twoich rąk
i miejsce dla twoich rąk
i miejsce dla twoich rąk

po imprezie zabierz mnie na kawę
powiem co i jak
skąd to morze łez
bo ja nadal pojąć nie potrafię
jak łatwo przyszło ci tak zostawić mnie

jak kawałki porcelany kruszę się
więc proszę powiedz, że choć cząstkę mnie chcesz!

gdy ściany iskrzą czuły dla mnie bądź
weź mnie do tańca, plis
a ja w tej kiecce jeszcze z ubiegłych świąt
ulotnie się tak jak dym
ulotnie się tak jak dym
ulotnie się tak jak dym

po imprezie zabierz mnie na kawę
powiem co i jak
skąd to morze łez
bo ja nadal pojąć nie potrafię
jak łatwo przyszło ci tak zostawić mnie

jak kawałki porcelany kruszę się
więc proszę powiedz, że choć cząstkę mnie chcesz!

troszeczkę boli gdy obok stoi szczupła jak osa, chce papierosa
dajesz jej ogień, gadacie sobie
ja przezroczysta, nie widzisz mnie
nie widzisz mnie

po imprezie zabierz mnie na kawę
powiem co i jak
skąd to morze łez
bo ja nadal pojąć nie potrafię
jak łatwo przyszło ci tak zostawić mnie

jak kawałki porcelany kruszę się
więc proszę powiedz, że choć cząstkę mnie chcesz!